

Legion Byłych Wojskowych - trzonem Nowej Francji

Wśród licznych i trudnych zadań, jakie ma do wypełnienia Rząd Francuski — sprawa zorganizowania wszystkich sił zbrojnych kraju do odbudowy ciężko dotkniętej Ojczyzny — jest chyba jedno z najważniejszych. W wyrażonym z równowagą i organizm państwowym konieczna jest bowiem taka siła moralna, która by wszystkim dziedzicom społecznego polączenia w nowym układzie i natchnęła duchem twórczym i nieugiętym. Rolę takiego motoru wielkiej państwowej powierzył Marszałek Pétain w pierwszym rzędzie tym pokoleniom, które znajdują się w pełni sił oraz zostały na polach walki niezliczone przykłady męstwa i poświęcenia, jak o tym świadczą codzienne wspomnienia, zawarte w słuchowiskach radiowych „Mémorial de France” (o godz. 18.45).

Wojskowi z poprzedniej wojny byli szczęśliwi. Żołnierze obecni, z braku przygotowania materiału, musieli ulec. Jedni i drudzy (często ci sami zresztą), wypełnili jednak swój obowiązek całkowicie.

Obecnie zostali oni wezwani do dalszego składania daru z ich sił i zdolności. Tak powstała myśl stworzenia „Legionu Francuskiego”, gdzie obie generacje znajdują potrzebne ramy, kierownictwo i impuls do nowych zmagających się z przeciwnościami, w jakich znalazła się Francja.

Pierwsze zebranie organizacyjne Legionu odbyło się w tych dniach w Nicei, gdzie największa sala miejska nie potrafiła pomieścić połowy zgłaszających się osób. Ponad 10 tysięcy byłych wojskowych wszelkich broni i stopni odpowiedziało zgodnie i skwapliwie na wezwanie organizatorów, na których czele znajduje się tak wybitna i zasłużona postać, jak por. Darnand, bohater obu wojen.

P. Józef Darnand był kilkakrotnie podawany w rozkazie armii za swe osobiste bohaterstwo podczas poprzedniej wojny, a przy tej okazji zdobył tak ważne wiadomości od jeńców, że to pozwoliło sztabowi francuskiemu na rozpoczęcie decydującej ofensywy. Oweczesny Prezydent Pomocare wystosował wtedy do szefa Darnand odcienne pismo, w którym stwierdzał, iż jest on „jednym z najważniejszych sprawców zwycięstwa”.

Gdy wybuchła obecna wojna, ppor. Darnand został przydzielony, ze względu na swe poprzednie zasługi — do dyrekcji sprzętu samochodowego armii, lecz zażądał wysłania do służby frontowej. Stworzył on jeden z oddziałów ochotniczych (corps franc) przy 28-cj Dywizji i walczył bez przerwy od Forbachu aż po środkową Francję. Gen. Georges, doręczając mu niedawno order wojskowy podkreślił, iż „Por. Darnand dokonał najpiękniejszych wyczynów wojskowych obecnej wojny”.

W takich to relacjach spoczywa kierownictwo Legionu niemieckiego. Zebrani z wielkim entuzjazmem przyjęli projekt utworzenia tego związku i gorąco oklaskiwali organizatorów, a na zakończenie złożyli podniosłą przysięgę: „Przysięgam służyć Francji w dalszym ciągu w czasie pokoju, jak tej służyłem w czasie wojny”. „Przysięgam poświęcić wszystkie me siły na rzecz Ojczyzny, Rodziny i Pracy.”

„Zobowiązanie się rozwijać przyjaźń i samopomoc względem moich towarzyszy broni z obu wojen oraz pozostać wiernym pamięci wszystkich tych, którzy zginęli na polu chwały.” „Przyjmuję dobrowolnie dyscyplinę Legionu celem realizowania wskazań, związanych z wypełnieniem tego ideału”.

Słusznie więc pisma wojskowe podkreślają „zapal, z jakim byli wojskowi zabierają się do realizacji Rewolucji Narodowej, rozpoczętej przez Marszałka Pétain, mając gorącą wolę całkowitego poświęcenia się dla dobra Ojczyzny”.

Legion Francuski stał się rzeczywistością, przynosząc w nieśczęściach kraju otuchę i nadzieję.

Duch Francji, na rozwój którego złożyło się tysiąclecie wielkiej historii — zostanie odnowiony i doprowadzony do tych wyżyn, z których promieniował przez wieki na cały świat cywilizowany.

R. Uszpolewicz.

P. HIMMLER I MARSZAŁK DE BONO PRZYJEŻDŻAJĄ DO MADRYTU

Madryt. — Marszałek de Bono inspektor włoskich kolonialnych sił morskich, oraz p. Himmler, szef niemieckiej policji przyjeżdżają do Madrytu.

P. Himmler został zaproszony przez p. Serrano Suñer w celu zapoznania się z organizacją Falangi.

STATUT ŻYDÓW ALGIEJSKICH

Vichy. — Dziennik urzędowy ogłasza ustawę, na mocy której dekret z dnia 24 1870 r., dotyczący praw politycznych żydów Algierskich i przynależnych im obywatelstwo francuskie — został zniesiony.

Wyjątek stanowią żydzi, którzy braли udział w wojnie 1914-1918 i 1939-1940 oraz byli nagrodzeni orderem Legii Honorowej z tytułu wojskowego, medalem wojskowym, lub krzyżem wojskowym.

„OGRAZNICZENIA POBYTU”

Warszawa. — Gen. gubernator Frank wydał zarządzenie o „ograniczeniu pobytu”.

Ograniczenie takie może być wydane ogólnie albo dla „pewnego zakresu osób”. Można zażądać pobytu danej osoby tak, że w miejscu, gdzie ma mieszkać, nie, przyczyni się do zabierania z sobą nie wolno i żadne oszko-dowanie nie jest wypłacane.

Ograniczenia te mogą dotyczyć czasu lub miejsca pobytu.

Przesiedlanie z Poznania do Lublina

Pisma w gen. gubernatorstwie donoszą, że rozpoczęto już akcję przesiedlania chłopów polskich z Poznania do Lubelskiego.

Około 30.000 Niemców opuściła okolice Chełma, aby objąć gospodarstwa rolne, odebrała Polakom w Poznańskim, natomiast Polacy ci mają być sprowadzeni do Lubelskiego na miejsce przesiadki Niemców.

„Goniec Krakowski” nazywa to „nowym krokiem w dziedzinie uprzemysłowienia stosunków narodowościowych na obszarach stanowiących sferę interesów niemieckich”.

„Techniczna strona akcji, — czytamy w tym piśmie, — spoczywa w rękach organizacji SS, która już dawno wydelegowała fachowców rolniczych do przygotowania przesiedlenia do Poznania, a do obwodów lubelskiego.

Spornie pociągi transportowe, które już od tygodnia

Kiedy Stany Zjednoczone przystąpią do wojny?

Waszyngton. — Współpracownik dyplomatyczny „New York Times” tak określa poglądy Prezydenta Roosevelta, jak również kierowników Biura Donu.

Korespondencja ta wywołała sensację w Stanach Zjednoczonych.

„Wrażenie, że Stany Zjednoczone zmuszone będą przystąpić do wojny światowej wzrasta z dnia na dzień wśród kierowników armii i polityki — pisze korespondent.

„Nie chodzi już o to, czy Stany Zjednoczone przystąpią do wojny, lecz — kiedy przystąpią.”

Podkreślając, że interwencja Stanów Zjednoczonych będzie podjęta nie uczuciami lecz potrzebą polityczną i nagałą, korespondent stwierdza, — że wśród pewnych kół zarządcy Rządowi, że za długo czekał, aby rzucić na wagę cały ciężar wpływów amerykańskich.

W każdym bądź razie Stany Zjednoczone zmuszone są obecnie wyrazić swe stanowisko co do następujących punktów:

1) Czy udzieli otwarcie pomocy Wielkiej Brytanii?

2) Czy nie należałoby przewidywać stworzenia jednolitego frontu dla obrony interesów Ameryki?

EWAKUACJA KAIRU

Kairo. — Donoszą, że władze brytyjskie na nowo odmówiły uznania Kairu za miasto otwarte, wobec czego rząd egipski wydał rozkaz ewakuowania stolicy Egiptu.

Zarządzenie to wywołało wśród ludności egipskiej konsternację, w szczególności wśród Arabów, którzy uważają Kairo za święte miasto i centrum ruchu arabskiego.

NIEMIECKA DEFILADA WOJSKOWA W WARSZAWIE

Berno. — W Warszawie odbyła się wielka niemiecka defilada wojskowa z okazji wkroczenia wojsk niemieckich do Warszawy.

W defiladzie uczestniczyli marszałek List i minister Rzeszy dr. Frank.

Operacje wojenne

Bomby na Londyn i Manchester Znaczne straty w ludziach w Berlinie

STRATY POWIETRZNE...

Londyn podaje: 27 samolotów niemieckich i 10 brytyjskich.

Berlin podaje: 32 samoloty brytyjskie i 13 niemieckich.

KOMUNIKATY BRYTYJSKIE

Londyn. — Bomby, które spadły na jedną z centralnych dzielnic w Londynie, poważnie uszkodziły dwa autobusy, raniąc i zabijając szereg osób. Siły nieprzyjacielskie przeleciały nad Londynem na bardzo znacznej wysokości, a angielskie samoloty myśliwskie słoczyły z nimi szereg potyczek.

Choć ruch uliczny był wówczas bardzo ożywiony, straty w ludziach okazały się stosunkowo niskie. Kilka osób zginęło w pożaru, który rozgorzał na ruinach. Pod koniec dnia uszkodzono kilka schronów i budynków. Liczba ofiar nie jest ustalona.

RAF dokonała wielkich nalotów na Rzeszę, przyczyniając się do tego, że w Berlinie trwały bez przerwy prawie 5 godzin. Jest to najdłuższy z nalotów na stolicę Rzeszy. Zbombardowano liczne obiekty wojskowe w tym okręgu, oraz ważne węzły komunikacyjne w innych częściach Niemiec, jak i porty nad La Manche, gdzie są skoncentrowane siły niemieckie oraz liczne lotniska.

W Egipcie bombowce brytyjskie dokonały ataków na konwoje żelaznicowe oraz obozy wojskowe, na południowy wschód od Sidi-El-Barami. Formacje Afryki Południowej, przybywające z Sudanu, słoczyły wai

Londyn. — P. Winston Churchill, oświadczył w Izbie Gmin, że rząd brytyjski zdecydował otworzyć drogę birbańską, po wygaśnięciu w dniu 17 października b. r., prowizorycznej umowy angielsko-japońskiej.

„Rząd japoński został o tym zawiadomiony za pośrednictwem ambasadora Wielkiej Brytanii w Tokio.

8.500 ZABITYCH I 13.000 RANNYCH OD POZĄTKU BOMBARDOWANIA ANGLII...

P. Winston Churchill oświadczył, że od początku bombardowania Anglii przez lotnictwo niemieckie — 8.500 osób zostało zabitych i 13.000 rannych.

Podczas pierwszego tygodnia nalotów niemieckich na Londyn było 7 tysięcy ofiar, w drugim tygodniu 5 tysięcy, w trzecim 4 tys., a w czwartym — 3 tysiące ofiar.

P. Churchill uważa, że przy takim rytmie potrzebny byłoby 10 lat aby Londyn został zburzony, lecz niebezpieczeństwo najazdu nie minęło. Nieprzyjacieli posiada w różnych portach wystarczającą liczbę środków przewoźnych, aby spróbować wyładowania.

„Polityka Wielkiej Brytanii w stosunku do Hiszpanii uwzględniła całkowicie interesy niezależności i jedności tego kraju”.

O ogólnym problemie wojennym p. Churchill powiedział: „Nikt nie może przewidzieć, jaka będzie ewolucja tej wojny i kiedy się ona zakończy”.

Nowy Jork. — Agencja „United Press” opisuje bombardowanie Londynu w ciągu całego miesiąca (od 8-go września) i dodaje: „Jedynym wynikiem praktycznym ataków niemieckich jest to, że nawet najbardziej spokojni i cierpliwi Londyńczycy stają się zaniepokojeni i zdecydowanie zwolennikami obrony.”

„Obserwatorzy neutralni, którzy przed rokiem byli w Warszawie, porównują położenie Londynu — po 31 dniu bombardowania — z sytuacją Warszawy, która musiała się poddać po 27 dniach niezwykle gwałtownych nalotów. Pokreśla się przy tej sposobności, że oprócz bombardowania powietrznego, stolica Anglii podlegała stałemu ostrzeliwaniu ciężkiej artylerii niemieckiej, która ją otaczała ze wszystkich stron. Po-

KOMUNIKATY NIEMIECKIE

Berlin. — Znaczne siły niemieckie dokonały nalotu na obiekty wojskowe koło Londynu, rzucając ciężkie bomby na linie kolejowe i doki. W południowej Anglii bombardowano z powodzeniem obiekty wojskowe, drogi, składy zaopatrzenia itp. Zauważono liczne pożary w stolicy angielskiej. Poza tym atakowano w nocy Manchester, Liverpool i Edimbourg, czyniąc znaczne szkody. Dzięki dobrej pogodzie, ataki bombowców niemieckich były celne i skuteczne.

Lotnicy brytyjscy znowu latali nad Rzeszą w wielu punktach i niektóre z nich dotarły też do Berlina, rzucając liczne bomby kruszące i zapalne, wyrządzając szkody materialne i niszcząc kilka domów, szpitali i magazynów. Jest 50 zabitych i 60 rannych — pomiędzy ludnością cywilną. Ludność niemiecka jest bardzo oburzona. Dwa samoloty angielskie zostały zestrzelone. Podczas ataku RAF na Rotterdam było 8 zabitych i wielu rannych.

KOMUNIKATY WŁOSKIE

Rzym. — Działalność patroli lądowych i powietrznych oraz małe spotkania o charakterze lokalnym.

HANDEL HISPANII Z EUROPA ŚRODKOWĄ

Madryt. — Wznowiono komunikację przez Marsylię i Genewę (Włochy), które są przez syfane towary hiszpańskie.

W ten sposób Hiszpania będzie mogła wznowić swój wywóz do krajów Europy Środkowej i południowej.

Wywóz dotyczy przede wszystkim owoców i pszenicy.

TAJNA RZECZNI W KRAKOWIE

Niemiecki starosta miejski w Krakowie ogłosił: „Przez planowe podejście udało się policji w Krakowie stwierdzić 26 miejsc sprzedaży, które bez upoważnienia trudniły się sprzedażą mięsa i wyrobów mięsnych. Przy czynności tej zajęto przeszło 1000 kg. towaru”.

Winnych czeka surowa kara.

Doniosła mowa p. Churchill

Musimy się temu przeciwstawić. Posiadamy w Anglii armię, której szkolenie przeprowadza się nadal, tak, że w czasie zimy będziemy posiadać milion siedemset tysięcy żołnierzy.

SPRAWA DAKARU...

Co się tyczy porażki w Dakarze, p. Churchill oświadczył: „Generał de Gaulle przypuszczał, że liczni Francuzi w Afryce Zachodniej staną po jego stronie, lecz po przejeździe do Dakaru sześciu okrętów francuskich, ich sytuacja zmieniła się radykalnie.

„Nie byłobyśmy poinformowali o tej ekspedycji przed przybyciem eskadry francuskiej do Gibraltaru.

„W sprawie tych okoliczności i popełnionych błędów w tym czasie prowadzi się obecnie surowe dochodzenia”.

NIKT NIE MOŻE PRZEWIDZIEĆ, JAKA BĘDZIE EWOLUCJA TEJ WOJNY...

P. Churchill uważa, że przy takim rytmie potrzebny byłoby 10 lat aby Londyn został zburzony, lecz niebezpieczeństwo najazdu nie minęło. Nieprzyjacieli posiada w różnych portach wystarczającą liczbę środków przewoźnych, aby spróbować wyładowania.

„Polityka Wielkiej Brytanii w stosunku do Hiszpanii uwzględniła całkowicie interesy niezależności i jedności tego kraju”.

O ogólnym problemie wojennym p. Churchill powiedział: „Nikt nie może przewidzieć, jaka będzie ewolucja tej wojny i kiedy się ona zakończy”.

Londyn a Warszawa

Nowy Jork. — Agencja „United Press” opisuje bombardowanie Londynu w ciągu całego miesiąca (od 8-go września) i dodaje: „Jedynym wynikiem praktycznym ataków niemieckich jest to, że nawet najbardziej spokojni i cierpliwi Londyńczycy stają się zaniepokojeni i zdecydowanie zwolennikami obrony.”

„Obserwatorzy neutralni, którzy przed rokiem byli w Warszawie, porównują położenie Londynu — po 31 dniu bombardowania — z sytuacją Warszawy, która musiała się poddać po 27 dniach niezwykle gwałtownych nalotów. Pokreśla się przy tej sposobności, że oprócz bombardowania powietrznego, stolica Anglii podlegała stałemu ostrzeliwaniu ciężkiej artylerii niemieckiej, która ją otaczała ze wszystkich stron. Po-

KILKA TYSIECY MARYNARZY I ŻOŁNIERZY FRANCUSKICH WRACA Z ANGLII

Vichy. — Admiralicja francuska donosi, że na statkach szpitalnym „Sphinx” i „Canada” wróciło z Anglii kilka tysięcy żołnierzy i marynarzy francuskich. Większość z nich brała udział w walkach w Norwegii i we Flandrii.

CUDZOZIEMCY NIE MAJĄ POZWOLEN NA BRON

Vichy. — Wobec obowiązującego stałe dekrety w sprawie zakazu posiadania broni przez obywateli, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przypomina, że zakaz ten odnosi się również do broni myśliwskiej.

SOWIETY BUDUJĄ DROGI STRATEGICZNE W TURKII

Moskwa. — Rząd sowiecki wysłał poważne transporty robotników w celu budowy dróg w Turcji, prowadzących do Chin zachodnich.

Posiedzenie Rady Ministrów

Vichy. — Organizacja administracji gminnej była przedmiotem obrad Rady Ministrów, której przewodniczył p. Marszałek Pétain.

Na wstępie posiedzenia p. Pier-



P. PIERRE LAVAL
Wice-prezes Rady Ministrów
(PW 3.815)

re Laval, wice - prezes Rady, złożył sprawozdanie z posiedzenia Gabinetu.

Reforma administracji była

przedstawiona przez p. Peyrouton, Ministra Spraw Wewnętrznych.

Ogólne linie projektu zostają przyjęte przez członków Rządu. Projekt wprowadza ustrój przejściowy — jest on wyrazem obecnej sytuacji.

Rząd starał się nie ustępować od ustawy o organizacji rad miejskich z 1884 r., by zatrzymać wszystkimi możliwymi środkami zarządzenia, zgodne z obecną sytuacją.

Została poważnie zbadana przez urzędy Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Produkcji przez myślową w porozumieniu z Ministerstwem Komunikacji, spraw robót w okręgu paryskim. Została ona przedstawiona przez pp. Bouthillier i Belin.

Z drugiej strony p. Bouthillier zapowiedział kontrolę cen w celu obrony interesów spożywców, oraz wytwórców.

Minister Sprawiedliwości p. Alibert omawiał ustawę o organizacji kasy szkolnej oraz różne sprawy, dotyczące Alzacji i Lotaryngii.

Generał Huntzinger, Minister Wojny, poinformował Radę o warunkach pełnienia nadzoru nad robotnikami — cudzoziemcami w obozach internowanych.

Wreszcie Admiral Darlan — przedstawił do zatwierdzenia 2 promocje orderu Legii Honorowej, za oddanie zasługi, a więc — admirałowi i kontradmirałowi, którzy byli dołódcami w Dakarze podczas ostatnich wypadków.

Papież ponownie wzywa do uspokojenia umysłów

Rzym. — Papież, Pius XII, wspominając o położeniu międzynarodowym, wygłosił następujące słowa:

„Zamiary i sady ludzkie nie są zamierami Opatrzności. Przed trybunałem boskim, rodziny ludów, wysłuchują podczas całych wieków, wyroku, który dopełnia się niezmienne, podczas gdy Stwórca unicestwia decyzje ludzkie, potępia zamiary ludów i prokły władców. Ze zwykłą sobie sprawiedliwością i wyrozumiałością, obala On i tworzy, daje i zabiera — mocarstwa, niszczy nawet ich nazwy, i zasypuje pod masą ruin i pod piaskiem pustyni.

„Oby Bóg udzielił swej łaski i miłosierdzia, rozpetana nad nieszczęśliwą ludzkością burza dziejowa została uspokojona, a

pod jasnym niebem zaświtała znowu tak bardzo pożądana jutrzienka pokoju”.

AMERYKA WZYWA DO POWROTU SWYCH OBYWATELI Z DALEKIEGO WSCHODU

Waszyngton. — Rząd Stanów Zjednoczonych zwrócił się do swych obywateli, zamieszkających na Dalekim Wschodzie z poleceniem natychmiastowego powrotu do kraju, zwłaszcza, jeśli chodzi o dzieci i kobiety. Konsulaty amerykańskie otrzymały potrzebne wskazówki w tych sprawach.

POWAŻNE ZAJŚCIA W SZANGHAJU Zamordowanie oficera japońskiego

Szanghaj. — Podczas inspekcji jednej z placówek japońskich, nieznanymi Chińczykami zastrzelili oficera japońskiego i zbiegli.

Wypadek ten spowodował wielkie wrażenie wśród wszystkich sfer koncesji międzynarodowej, która była teatrem zajścia.

AMBASADOROWIE ANGLII I SOWIETÓW W BIAŁYM DOMU

Waszyngton. — P. Cordell Hull przyjął ambasadora Sowieckiego przy rządzie amerykańskim.

Pozatym odbył on konferencję z lordem Lothian, ambasadorem Wielkiej Brytanii oraz p. Casey, posłem Australii.

P. Prezydent Roosevelt przyjął także osobiste lorda Lothian, a w końcu dobrze poinformowanych panuje przekonanie, że konferencja ta ma związek z decyzją Wielkiej Brytanii otwarcia drogi birmańskiej (do Chin) w dniu 18 b. m.

Włosi o planach angielskich na Czarnym Morzu?

Rzym. — W ostatnich dniach przewidywana jest możliwość akcji angielskiej na Morzu Czarnym.

Projekt ten miałby związek ze słynnym planem bombardowania okręgu Baku na Kaukazie.

Plan ten obliczony jest na

zniszczenie pokładów naftowych, aby przeszkodzić państwu „osi” zaopatrywania się w paliwo.

Radio włoskie donosi, że mocarstwa „osi” zareagują natychmiast i Anglii mogą być zgóry przygotowani na klęskę na Morzu Czarnym.

TO i OWO

Narody wymyśliły sobie bożka „interes”, ten stał się treścią życia dla wielu.

Zdobycie, gromadzić, posiadać jak najwięcej, użyć.

I oto mi naród słowiański w znacznej mierze poddał się temu prądowi.

Tam gdzie odwieczne zachowywano tradycje i piękne obyczaje nie stało już na to czasu, tam wkradła się gorączka zysku.

My biorący początek w wspólnotach rodów przeistoczyliśmy się w sobków, niejednokrotnie nieznających w życiu społecznym.

Musimy dążyć do uspołecznienia i znośnego współżycia, gdyż warunki obecne do tego skłaniają.

Jakże często życie społeczne rozumiemy jako wynoszenie się jednych nad drugimi bez powodu.

Ci wartościowi górujący wielkością duszy są życzliwi, ujmujący w życiu.

Wielokrotnie widzi się jednostki napuszone zarozumiałe, wymagające usług lecz za co, niewiadomo.

Już dzieci, chłopcy kilkunastoletni nazywają się: panowie!

Chłopcy pielęgnowani, obszytani przez matkę zawdzięczając wysiłkom rodziców i nauczycieli przygotowanie do zacementowania życia zwa się: panami.

Czego? Tego, co otrzymali od innych?

A jak taki pan nosi się, gdy po zdobyciu papierka szkolnego, zasiadzie za biurkiem, choćby na korytarzu, jak przy każdej okazji wykazuje co może, uważa że bardzo dużo należy mu się za jego początkową pracę.

Chce posiadać wszystkie rozkosze życia, jak najwięcej gromadzić, zająć najobszerniejsze miejsce wśród otoczenia jak najwięcej usług otrzymać od wszystkich, za co?

Jeszcze nie zdążył rozejrzeć się po świecie, jeszcze nie jest w możności ocenić tych dobrodziejstw które spływają na niego, nie nie zdążył odświeżyć społeczeństwu, lecz występuje z wymaganiami.

J. J.

Trochę humoru

ROZMOWA Z GESIĄ

— Prowadź mnie raz kiedyś do Gesi!
— Czy w wierszach mych jest skryty sens?
— Jam na to: Gesi! coż ja znacze...
— Jak ja sens Gesi wytłumaczę?

J. M.

MĄŻ W TRZECH ISTOTACH

Nienajmłodsza już ale bogata Hanna X. odmawia wyjścia za mąż, mimo pięknych propozycji. Znajomi są zdziwieni i pytają o przyczyny tak niezłomnego przywiązania do panieństwa.

— Po co wychodzić zamaż, przecież mam już papugę, psa i kota.

— Co to ma za związek?

— Bardzo jasny. Pies warczy cały dzień, papuga kłnie bez przerwy, a kot wchodzi się całym nocami poza domem. To już wystarczy.

W WYPADKU SAMOCHODOWYM GINIE DZIECKO POLSKIE

Montpellier. — Na drodze do Fabrègues miał miejsce wypadek samochodowy. Na skutek śliskiej drogi auto wpadło na przydrożne drzewo i uległo rozbiciu. W wozie znajdowała się p. M. Mikolajczakowa z trojgiem małych dzieci. Jedno z nich zostało zabite, a matkę z dwójkiem pozostałych przewieziono do szpitala.

POWIEŚĆ

SERCE KOBIETY

Nr. 66.

(Ciąg dalszy)

Nie chciałem wczuć do pomocy Simpsona, bo przedmiot ich — jest dość niezwykły i gdyby zobaczył, że je zniszczyłem, mogłoby go to dziwić i dać powód do uwag. Tak nie miało narażać się na ciekawość i gadania służby. Nie chciałem także prosić o to Deryka, bo rozpoznabył osoby w portrecie. Głowach z nich zna osobistość. Gdy malowałem te obrazy byłem pewien, że prócz mnie żadne oko ludzkie ich nie ujrzy. I teraz jedyną osobą, do której z tem zwrócić się mogę, to mój drogi, zaufany sekretarz. Czy pan mi zrobi o co poproszę? Teraz? zaraz?

Siostra Rosemary odsunęła krzesło.

— Dlaczego nie, panie Dal-

JENCY WOJENNI

Ćwikła Antoni, górnik.
Czapla Dymitr, rolnik.
Cegielski Ludwik, rolnik.
Chomiak Michał, rolnik.
Czajkowski Stanisław, monter.
Dabek Wojciech, handlowiec.
Dobruchoński Władysław, rolnik.
Dymidowski Bolesław, rolnik.
Dyguclaj Wincenty, rolnik.
Dobrucki Karol, górnik.
Dziedzic Jan, rolnik.
Demusz Paweł, handlarz żel.
Dubieński Wasyli, rolnik.
Dudek Józef, handlowiec.
Duniec Sawa, rolnik.
Domański Aleksander, rolnik.
Duzajczyk Józef, rolnik.
Dziura Piotr, rolnik.
Dzudin Jan, rolnik.
Drajinowski Majer, czapnik.
Dąbrowski Adam, robotnik.
Dymczyszyn Michał, górnik.
Delimata Władysław, rolnik.
Drab Franciszek, rolnik.
Dąbrowski Kazimierz, rolnik.
Deszcz Jan, rolnik.
Dziula Franciszek, rolnik.
Dzioczka Michał, rolnik.
Figiel Jan, rolnik.
Florczak Karol, rolnik.
Flak Franciszek, rolnik.
Flekier Morys, szewc.
Fedon Michał, robotnik.
Familec Władysław, górnik.
Fedyszyn Aleksander, robotnik.
Feret Wojciech, rolnik.
Folta Jan, robotnik.
Fluder Leon, rolnik.
Filipek Jan, rolnik.

Z dawnych dziejów

Szerzycielka wolności

(Ciąg dalszy)

Przez szereg pokoleń porobiorczych trwa ta tradycja, że początkowana jeszcze u schyłku XVIII w., gdy dwóch bohaterów narodowych, Kościuszko i Pułaski, wyprawia się do Ameryki, aby ofiarować oręż swój gwiazdźstwu szlacheckiemu. Pułaski ginie za sprawą młodej republiki. Kościuszko oświadcza się tam, wraz z Jeffersonem i Franklinem, gorąco za uwolnieniem murzynów, czego nie rozumiał nawet tak wielki bohater wolności, jak Waszyngton. Za chorągwiemi Napoleona, roznoszącymi w strupieszłą Europę ideały wielkiej rewolucji, idą tłumy Polacy, niosące na czapkach z dumą napis: „Ludzie wolni są sobie braćmi”. Emigracja polity-

SKONFISKOWANO

PÓLTOREJ TONY MYDŁA

Marsylia. — Policja odkryła w jednym z barów 15 tysięcy klg. mydła.

Niejaki Vaccaro Armand sprządał mydło swoim klientom po 12 franków za kilo.

Dochodzenie ustaliło, że Vaccaro Armand nabył w pewnej fabryce 30 skrzyń mydła po 50 klg. w cenie po 2 fr. za kilo, a sprzedawał 6 razy drożej.

Spekulant został oddany do dyspozycji prokuratury, a mydło skonfiskowano.

ZBIORY W POLSCE

Berlin. — Z okazji dożynek w Poznanskim Reichstatthalter Greiser oświadczył, że produkcja rolna wzrosła w nowym „gatu” — Wartheland. Od roku, gdy „kraj nad Wartą” należy do Rzeszy niezależnie od pozostawienia w tej części polnych rezerw, można było przysłać do dyspozycji innych części Rzeszy 7 milionów kwintalów zbóż nadających się do wypieku chleba, jak również poważną ilość kartofli i innych produktów rolnych.

Kacik dla gospośi

JAK USUNĄĆ ZJELCZAŁOŚĆ Z TŁUSZCZU

a) Tłuszcz zjełczały lub gorzki należy włożyć do zimnej wody (cztery lub pięć razy więcej wody niż tłuszczu) i gotować na małym ogniu pół godziny. Po skrzepnięciu należy zebrać tłuszcz. Gdyby jeszcze zachował on swój nieprzyjemny zapach, należy gotowanie powtarzać tak często, aż zapach zupełnie zniknie. Późem tłuszcz należy przefiltrować i wlać do słoja.

b) Trzy lub cztery kawałki winnej latorośli należy włożyć razem z zjełczanym tłuszczem do garnka i gotować przez 12 minut, po czym należy usunąć latorośl.

c) Tłuszcz należy przefiltrować i z chwilą, gdy jest bardzo gorący, dorzucić jedną lub dwie skórki od chleba, gotując tak długo, aż chleb będzie zupełnie czarny. Późem należy skórki usunąć, a tłuszcz zlać przez sitko do naczynia.

Grzyb Piotr, rolnik.
Golice Jan, rolnik.
Gradzki Paweł, rolnik.
Graczyk Franciszek, robotnik.
Goździkowski Sucher.
Goldweg Michał, inżynier.
Gajówka Czesław, rolnik.
Grzelak Franciszek, rolnik.
Grunwald Jan, robotnik.
Grabe Henryk, elektrotechnik.

CO PISZE PRASA?

PRACA USZLACHETNIA CZŁOWIEKA...

„LE MEMOIR” (p. R. Guis-carth).

„Propagatorzy wojny domowej, mimo dotąd wywołanych ruin i nieszczęść, próbują w dalszym ciągu dać upust swej zawiści i rozczarowania. Za dawnych czasów państwo rozdało bez przerwy tłuste posiłki, wyuczysz i wszelkiego rodzaju ułatwienia, pod hasłem: „chleb, pokój, wolność”. Dziś najlepiej zdajemy sobie sprawę, jak daleką była rzeczywistość od tych teorii leninistów i wygód. Praca nie pociąga człowieka, przeciwnie, uszlachetnia ona tego, kto ją wykonuje na odpowiednim miejscu, wkładając całą swą sumienność zawodową, umiowanie zawodu i wolę dokładnego wykonania. Wszystkie te składniki, bez względu na sferę działania, wytworzą ducha inicjatywy, poczucie odpowiedzialności i radość tworzenia. Szlachetna dostojność pracy wynika z niej samej, ale może być stokrotnie powiększona przez świadomość tej godności w umyśle pracownika”.

AMERYKA MA JUŻ

16 TYSIĘCY SAMOLOTÓW...
„LYON REPUBLICAIN” (p. J. Fontay).

„Telegramy prasowe z Waszyngtonu nie wymagają komentarzy. Dowodzą one, do jakiego stopnia Stan Zjednoczony wzmagają swe wysiłki, by, jak podkreślił p. Sumner Welles, „być gotowymi na wszelkie ewentualności”. Chodzi o to, kto szybciej dokona swego: czy „os” zwycięży, czy też Ameryka będzie gotowa. Nie warto się nad tym rozwódzić, bo przyśrodku nie znamy. Zauważymy jednak, że lotnictwo wojskowe amerykańskie ma już 12,000 samolotów nowoczesnych, wliczając lotnictwo marynarki. Poza tym 4,000 samolotów cywilnych może ulec łatwo transformacji. Cyfry te są bardzo znaczne i, jeśli są dokładne, mogą one żywo interesować Anglię i Chinę”.

SPORT

AIMAR I BERTOCCO TRIUMFUJĄ W LYONIE

Lyon. — Piękna pogoda, dobra propaganda i sprawną organizacją zawodów kolarskich w Lyonie, zostały uwiecznione wyjątkowym powołaniem tej ostatniej imprezy sezonu, która po białym rekordzie: największych wpływów kasowych (17,000 fr.) oraz udziałem publiczności — (przeszło 9,000 osób).

W finale 100 metrów odznaczył się Bertocco, zaraz za nim przejechali: Guy Lapébie, a Le Greves (po nawaleniu kichy) nie został sklasyfikowany. Młoda nadzieja regionowa — Bidaud — wykazał wzrastającą formę.

W „Amerykance” na 100 klm. ekipy Minardi — Dousset i Lapébie — Galateau ostro się trzymały, ale Bertocco szalał wraz z Aimarem, wzbudzając ogólne oklaski. Oto cyfry tej ekipy:

44 km. 600 w ciągu 1-szej godz.
87 km. 850 w ciągu 2-eh godzin.
100 km. w ciągu 2 godz. 17 m. 4 s.

Przeciętna szybkość: 43 kilometrów 790/godz.

Drugie miejsce przypadło w udziale o jeden obieg, ekipie Minardi — Dousset, trzecie (o dwa biegi) dwójce Montillot — Lamoureux i t. d.

Nadesłane artykuły lub ilustracje do druku, nie będą zwracane.

(Ciąg dalszy nastąpi)

A. Choloniewski.

Marszałek Francji

(CZĘŚĆ DRUGA : 1789 — 1806)

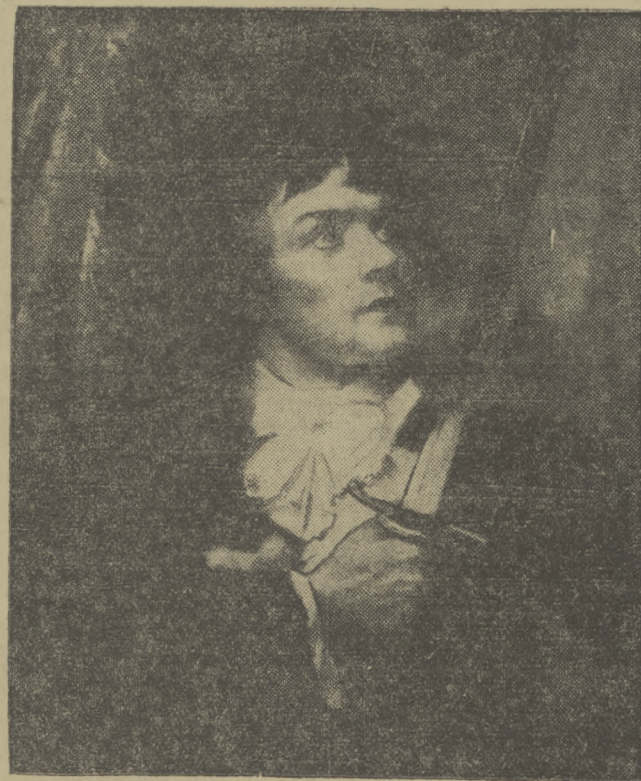
(Ciąg dalszy)

POBYT W WIEDNIU...

Popadłszy w niełaskę u króla, a zarazem oskarżony przez przyjaciół z powodu uległości wobec monarchy, podał się do dymisji i krótko potem wyjechał do Wiednia. Kilka dni przed wyjazdem oficerowie armii południowej ofiarowali mu medal brązowy, znajdujący się jeszcze w posiadaniu mej rodziny. Wyryte na nim fragmenty bitwy pod Zieleńcem i Dubienką, w których bohater-

Podpis ten miał być ratyfikowany w kilka dni później przez Sejm podczas sławnej „sesji niemej”. Tego dnia Rosjanie nie mogąc dojść do taktu z polskimi posłami, postanowili przy pomocy zdradcy, — że milczenie będą po prostu uważać za zgodę, a kilku ewentualnie protestujących zostało doraznie ukaranych. Było więc milczenie.

Sam bezsilny, śledził ks. Józef z napięciem podział Polski. Aż



Naczelnik Tadeusz KOŚCIUSZKO (PW 3817)

stwo Księcia porwało wszystkie serca.

W Wiedniu śledził w prasie uważnie wszystkie wypadki, które rozdzierały nieszczęśliwą Ojczyznę: Targowica, Sejm w Grodnie (17 czerwca 1793 roku) traktat z Prusami (24 września 1793 roku). Na wieść o tym ostatnim napisali do króla, aby naprotować to, co uważał on za nową słabość. Wkrótce jednak dowiedział się z dzienników o okolicznościach, w jakich pakt ten został podpisany i natychmiast wysłał nowy list, z prośbą o przebaczenie. W Wiedniu opowiadał sobie, że Moskała od dnia 24 września, otaczali się posiedzeni dwoma batalionami wojsk, a cztery działy ustawił przed drzwiami w głównych alejach. A więc...

UDZIAŁ W POWSTANIU KOŚCIUSZKOWSKIM...

Na wieść o Powstaniu (marzec 1794 r.) opuszcza ks. Poniatowski Wiedeń, porzucając wygodne życie i przyjaciół, aby zaciągnąć się jako zwykły ochotnik pod sztandary Kościuski.

Ten jednak, nie ufając księciu z powodu jego lojalności względem króla, powierzył mu tylko mały oddziałek, składający się z 1200 ludzi. Kilka świętnych posunąć, gorący patriotyzm i powaga chwili, zmusiły jednak Kościuszkę do powierzenia mu dowództwa dywizji, na czele której odniósł ks. Józef zwycięstwo pod Bloniami w dniu 7 lipca, podczas pierwszego oblężenia Warszawy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

PRAGNIĘCIE

- o d n a l e ż e z n a j o m y c h ,
- s p r z e d a ć z b y t e c z n e r z e c z y ,
- n a b y ć o k a z y j n i e j a k i ś p r z e d m i o t ,
- p o w i n s z o w a ć R o d z i n o m

Srebrnego, Złotego Wesela i t. p.
Wszystkie te pragnienia możemy zrealizować dzięki „WIARUSI POLSKIEJ”

DROBNYM OGŁOSZENIOM

ZŁOTE MYŚLI

W tym życia czeleka

Gdy młodość jest — anathema

Gdy się rozum — rozumu nie ma.

Gdy się rozum — rozum nie ma.

Niemasz młodości — i człowieka...

J. M.

KINA W LYONIE

PATHE-PALACE. — Orkiestra Nieba z M. Morgan, M. Simon i Lef vre.

CINEJOURNAL. — Ostatnie nowości świata. Poprzedzają — Polowcy i Film rysunkowy.

ROYAL. — Przeznaczenie z Jules Berry.

OGŁOSZENIA

Należność za ogłoszenie należy przesłać równocześnie z jego tekstem.

Jeden wiersz ogłoszeniowy kosztuje 1 fr. 50 c. — Ogłoszenie 10 wierszowe, to znaczy najmniejsze, wynosi 15 fr.

Podkreślamy, iż tekst każdego ogłoszenia winien nosić wizerunek Komisarzatu Policji lub Mero-stwa, jak tego wymagają obowiązujące przepisy prasowe.

RÓŻNE

Ostrzegam przed udzielaniem kredytu mej żonie Władysławie z domu Wasiewicz, która opuściła mnie i troje drobnych dzieci. Wymieniona posługuje się często fałszywymi imionami jak: Jeanette, Pola, Marie i t. p.

GONSIOR Józef

Molieres s/Cze (Gard). 127.,

POSZUKIWANIA

THUMACZ PRZYSIEGŁY. A. Ryczkowski z Lille, obecnie 15, rue Bardiaux w Vichy (Allier), poszukuje p. C. Cyrana, ostatnio w La Gorgue (Nord). (97).

PLASKOWICKA Józefa z córcezką, ewakuowaną z Charleville (Ardennes) do Villa la Paysanne, Chemin de Falon Nice (Alpes Mar.) poszukuje swego wujka Świrskiego Józefa, zamieszkałego dawniej La Maissonnet-le par Raucourt (Ard.). (128).

POLUSIAK Stanisław, zamieszkały w St. Pierre d'Eyraud (Dordogne), poszukuje syna Kazimierza z Arpaion (Seine et Oise), Détachement 5. Troum Polonais. (129)...

DYTKO Karol, znajdujący się w Camp d'Internement Merzlingen par Hermrigen (Suisse), poszukuje swej żony Katarzyny z córkami, ewakuowanymi z Ardenes do Południowej Francji w dniu 12 maja b. r. (130).

GAWŁOWSKA Maria, zamieszkała w Lescovac, ut. Maznicera 4. (Jugosławia), poszukuje swego brata Gawłowskiego Józefa i Zółkiewicza Zdzisława. (131).

KUZIAN Władysław, zamieszkały w Lescovac, ut. Marsz. Focha 12 (Jugosławia), poszukuje Jurkiewiczów Kazimierza i Zbigniewa, Greinera Eugeniusza, Biskupa Jana, przebywających dawniej w Bressuire 12 II, rue de Campe (Deux Sèvres). (132).

MALECKI Piotr, przebywający w Camp Espagnols. — Caylus — (Tarn et Garonne) poszukuje żony Bronisławy oraz córeczek Genie i Oriette, zamieszkałych dawniej w Sallaumines (Pas de Calais). (133)...

Rozdział XXIX.

Za złotym parawanem leżał stos płócien, w wielkim niedziale. Widocznym było, że jakiś rzeź po omacku przeszukiwał tutaj — napróżno starając się doprowadzić do porządku. Janc z przejęciem podnosiła każdy obraz i stawiała twarzą do ściany. Skłone do były dzieła: jedno skłone, inne rozproszone, w dwóch czy trzech rozpoznawała znajome sobie osoby lecz tych, których szukała nie było.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Imprimerie de la PRESSE LYONNAISE 46, rue de la Charité, LYON (Rhône). Le Gérant: L. GUILLEN.